

Startują Mistrzostwa Polski w Lekkoatletyce



[1]

31 konkurencji obejmuje program halowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które w dniach 20-21 lutego 2021 r. odbędą się w Toruniu. To druga po mityngu Copernicus Cup 2021 duża lekkoatletyczna impreza w Arenie Toruń.

- Toruń jest zimową stolicą lekkiej atletyki, a w 2021 roku do stałych imprez, jakimi w ostatnich latach są mityng Copernicus Cup i halowe mistrzostwa Polski, doszły jeszcze halowe mistrzostwa Europy. Za nami bardzo udany Copernicus Cup, a teraz liczymy na emocje w mistrzostwach Polski – mówi Krzysztof Wolsztyński, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki.

W mistrzostwach wystartują wszyscy czołowi polscy zawodnicy, którzy z bardzo dobrej strony pokazali się 17 lutego 2021 r. podczas Copernicus Cup, jak choćby Marcin Lewandowski, Ewa Swoboda, Michał Haratyk, czy Justyna Święty-Ersetic.

- Szczerze mówiąc, to chciałabym się ze startu na start poprawiać. Podczas Copernicus Cup miałam 7,16 i to już jest niezły wynik, ale chciałabym coraz niżej schodzić. Teraz może 7,10, a później na mistrzostwach Europy jeszcze lepiej. Muszę przyznać, że dziewczyny w Polsce bardzo szybko biegają i jeden błąd może kosztować stratę medalu. A czas? Jak najszybciej – mówi Ewa Swoboda. Zawodniczka AZS AWF Katowice nie ukrywa, że w najbliższym czasie chce potrenować m.in. nad reakcją startową.

Zawodnicy nie ukrywają radości, że wszystkie ważne imprezy w tegorocznym sezonie halowym odbywają się w Arenie Toruń. *- Zawsze fajnie jest obiegać sobie tę halę, tym bardziej, że wszyscy mówią, że jest najlepsza w Europie i ja też tak uważam. Nic, tylko korzystać z tego i uzyskiwać jak najlepsze wyniki – mówi czołowa polska zawodniczka na dystansie 400 metrów Małgorzata Hołub-Kowalik.*

- To nie jest najlepsza hala w Europie, a jedna z najlepszych na świecie. Bardzo się cieszę, że w tym sezonie będę startować tylko tutaj i mam możliwość bycia tu na zgrupowaniu. Na pewno to działa dla

nas na plus, że trenujemy tutaj i mamy tę halę obieganą. Gdyby jeszcze do tego udało się dołożyć chociaż 25 procent kibiców to byłoby cudownie. Ja w to ciągle wierzę, bo wiem, że dzięki temu halowe mistrzostwa Europy stałyby się wyjątkowe – dodaje Justyna Święty-Ersetic, która podczas mityngu Copernicus Cup po raz pierwszy tej zimy wystartowała na swoim dystansie i zaliczyła najszybsze otwarcie sezonu w karierze. Święty-Ersetic, która w swoim dorobku ma już medale mistrzostw świata i mistrzostw Europy zarówno w hali, jak i na stadionie, w 2021 roku bardzo dużą wagę przywiązuje do startów halowych. – Przygotowywałam się właśnie pod halę i startuję odważnie. Mam nadzieję, że uda się powalczyć o medal na halowych mistrzostwach Europy. Dopiero mam za sobą pierwszy start, ale wszystko jest na dobrej drodze – mówi zawodniczka AZS AWF Katowice.

Start w mistrzostwach Polski ma też znaczenie dla Konrada Bukowieckiego, czołowego polskiego kulomioty, który z powodu kontuzji dopiero dochodzi do dobrej dyspozycji. – *Tak naprawdę zostały nam tylko mistrzostwa Polski i mistrzostwa Europy, więc mam nadzieję, że poprzez treningi dojdę do tej formy. I mam nadzieję, że do mistrzostw Europy uda mi się jeszcze coś fajnego z siebie wyrzesać, bo na treningach wygląda to naprawdę obiecująco – mówi Bukowiecki.*

Halowe mistrzostwa Polski rozpoczną się w sobotę 20 lutego 2021 r. przed południem. Pierwszego dnia rozstrzygnięcia zapadną w jedenastu konkurencjach, a rywalizacja w Arenie Toruń zakończy się po godz. 22:00. Na niedzielę 21 lutego z kolei zaplanowano dwadzieścia finałów.

Organizację trzech dużych imprez lekkoatletycznych w Arenie Toruń – mityngu Copernicus Cup, halowych mistrzostw Polski i halowych mistrzostw Europy, współfinansuje Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, miasto Toruń i samorząd województwa kujawsko-pomorskiego.

Informacja prasowa: PLZA

Fot. Paweł Skraba

Odnośniki:

[1] http://zdrowie.torun.pl/sites/default/files/hmp_torun_ewaswoboda_fotpawelskraba_02.jpg